

Dawno, dawno temu na terenach dzisiejszej Słowiańszczyzny żył i władał wielki czerwony smok. Brzmi jak wstęp do bajki japońskiej, ale właśnie w ten sposób można by rozpocząć opowieść o naszej szkole - Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Ustce. Otóż pomysł założenia tego liceum zrodził się w 1959 roku, kiedy to z inicjatywy ówczesnego szefa państwa - pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego PZPR ruszyła szczytna akcja "Tysiąc Szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego" (1966 r.). Wtedy to powstał pomysł utworzenia szkoły średniej w Ustce. Warto nadmienić, że była to pierwsza szkoła tego typu w ówczesnym powiecie słupskim. 15 września 1960 r. wmurowano w fundamenty powstającej placówki kamień węgielny, a wraz z nim akt erekcyjny następującej treści: "postanawiamy zbudować i przekazać naszej młodzieży szkołę - pomnik Tysiąclecia Państwa Polskiego. Dajemy tym wyraz swej gorącej miłości i przywiązania do Ziemi Słupskiej". Pierwsza młodzież (VIII klasa LO licząca 50 osób) rozpoczęła naukę 1 września 1960 r. jeszcze pod dachem gościnnej Szkoły Podstawowej nr 1. Tak było do dnia 4 listopada 1962 r., kiedy to oddano do użytku pachnący świeżością wspólny budynek szkoły podstawowej i liceum ogólnokształcącego. Wkrótce dobudowano salę gimnastyczną. Pierwszym dyrektorem tej nowo powstałej placówki oświatowej został pan Bronisław Piekarski. W trzecią rocznicę otwarcia liceum - 4 listopada 1965 r. - wręczony został sztandar - symbol przynależności i patriotyzmu oraz nadano szkole imię Mikołaja Kopernika - wspaniałego renesansowego astronoma, twórcy teorii heliocentrycznej. Tymczasem 18 maja 1964 r. kronikarze odnotowali pierwszy w historii naszego miasta egzamin dojrzałości. Maturę zdało 26 uczniów, a studia wyższe ukończyło 90% z nich. W roku szkolnym 1963/64 pracę z młodzieżą rozpoczął najstarszy dziś stażem nauczyciel naszej szkoły - pan Edward Zaryczny - dzisiejszy nauczyciel języka angielskiego. On to objął stanowisko szepowego w utworzonym w 1967 r. w Ustce oddziale Związku Harcerstwa Polskiego. Harcerze organizowali odtąd rajdy, zbiórki i wyjazdy, które przyczyniły się do rozgłosu naszego liceum. Mijały lata, znaczone spokojną rzetelną pracą oraz sukcesami w niemal wszystkich dziedzinach - począwszy od nauk humanistycznych, przez ścisłe, wreszcie po konkurencje sportowe i festiwale teatralne i piosenkarskie. 22 marca 1978 roku miało miejsce pożegnanie dotychczasowego dyrektora liceum - p. B. Piekarskiego. Od 1 kwietnia 1978 r. (i nie był to wcale primaaprilisowy żart) funkcję tę objął pan Józef Wróblewski. Lata osiemdziesiąte to przede wszystkim sukcesy na polu artystycznym. 19 grudnia 1985 r. nasz uczeń klasy maturalnej - Kordian Góra - wygrał Ogólnopolski Konkurs Pianistyczny. Jego talent owocuje do dziś. Nasi uczniowie licznie uczestniczą w jego koncertach. Od roku 1986 rozpoczął panowanie pierwszy w historii naszej szkoły dyrektor - kobieta. Była to pani Jadwiga Strońska. To właśnie za jej czasów do usteckiego liceum zawitała era komputeryzacji. 17 stycznia 1986 informatyka stała się pełnoprawnym przedmiotem obowiązkowym. Początkowo funkcjonował on na zasadach pokazów, gdyż szkoła była w posiadaniu tylko (albo, jak na tamte czasy, aż) jednego komputera. W 1992 roku przyszedł czas na kolejną zmianę dyrektora. Lata poprzednie pokazały, że kobiety bardzo dobrze sobie radzą na tym stanowisku. Berło postanowiono więc powierzyć kolejnej przedstawicielce "płci pięknej" - pani Barbarze Kołakowskiej, która dzierży je pomyślnie do dziś. Od roku 1993 zakorzeniła się u nas tradycja uroczystych pożegnań klas czwartych. Rok w rok uczniowie klas trzecich przygotowują uroczystość wręczenia prestiżowych nagród o znaczeniu nie mniejszym od Oscara. Statuetki, przyznawane w najróżniejszych i wydawałoby się najdziwniejszych kategoriach noszą nazwę "Barbar" - od imienia pani dyrektor Kołakowskiej. W roku 1994 przyłączyliśmy się do

międzynarodowej akcji "Sprzątanie świata", zapoczątkowanej na plażach Kalifornii przez tamtejszą młodzież. Władze Ustki, miasta niewątpliwie atrakcyjnego turystycznie, nawiązały kontakt z niemieckim nadbałtyckim miastem Kappeln, "wciągnęły" do współpracy wszystkie instytucje usteckie instytucje, zwłaszcza szkoły. Celem tej współpracy miało być lepsze wzajemne poznanie się. Co roku następuje wymiana młodzieży z naszej szkoły z uczniami niemieckiej szkoły średniej. Ich pierwsza wizyta w czerwcu 1995 r. zapoczątkowała przyjazne współdziałanie, które trwa do dzisiaj. Na podobnych zasadach odbywa się wymiana z młodzieżą z Danii, zapoczątkowana wiosną 1999 r. w ramach programu UNESCO. Od początku istnienia placówki, rozwiązaniem tymczasowym miało być funkcjonowanie podstawówki i liceum w jednym budynku. Ciasnota i nie do końca prawidłowe warunki nauki dawały się coraz bardziej we znaki zarówno nauczycielom, jak i uczniom. W roku 1994 rozpoczęto działania zmierzające do budowy nowego, osobnego obiektu dla liceum ogólnokształcącego. 1 września 1998 r. uczniowie otrzymali w darze przepiękny nowy budynek, sfinansowany przez Kuratorium Oświaty w Słupsku i samorząd terytorialny w Ustce. Od tego dnia uczymy się w szkole "opływającej w luksusy". Do jej bogatego wyposażenia należy radiowęzeł, wspaniale urządzone pracownia komputerowa, sala konferencyjna, aula, telewizja kablowa, bufet, amerykańskie szafki dla każdego z nas zamiast konwencjonalnej szatni oraz szereg innych udogodnień, o których większość polskich szkół może jedynie marzyć. 2 września 1999 r. to dzień nadania szkole nowego sztandaru. Stary stracił bowiem ważność w chwili oddzielenia się liceum od podstawówki. Tak rozpoczął się nowy rozdział w historii naszej szkoły. Zdajemy sobie sprawę z tego, że otwarcie nowego budynku to tylko ciąg dalszy historii zapisanej w księdze, która jest nadal otwarta i czeka na kolejne ważne wydarzenia. Postaramy się zapisać karty historii jak najlepszymi osiągnięciami. Pragniemy po latach, przekroczyć progi tego liceum z łezką w oku i z nostalgicznym ciepłem powiedzieć "To moja szkoła".